

ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym
PL ISSN 1643-8191, t. 29 (2)/2014, s. 3–18



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2014.019>

LUCYNA KOSTUCH
(Kielce)

Kleopatra i podstępny Eros. O problemach współczesnych historyków z antyczną miłością

Współczesny historyk piszący o Kleopatrze VII, ostatniej królowej hellenistycznego Egiptu, staje przed licznymi problemami. Gdy zagłębia się w dzieła antycznych pisarzy, okazuje się, że dzieli go od nich mentalna przepaść. Natychmiast nasuwa się pytanie, dlaczego greccy i rzymscy historycy, przedstawiając walkę Oktawiana z Markiem Antoniuszem i Kleopatram, nadali jej charakter erotyczny. Eros w historiografii wydaje się brzmieć niedorzecznie. Trzeba by zatem przyjąć, że współczesny historyk powinien odrzucić ciężar wielowiekowej presji miłosnej konwencji obowiązującej w literaturze pięknej, której częścią było przecież antyczne dziejopisarstwo, ponieważ już od wieków nie jest to właściwy przedmiot badań historycznych. Okazuje się jednak, że problemem nie jest wcale ani tradycja literacka, ani sam eros, gdyż ten nie trafił do antycznej historiografii z poezji, ale ze sceny politycznej. Problem tkwi w tym, że dziś historycy odczytują romans Kleopatry i Antoniusza posługując się współczesnymi

kategoriami, a nie antyczną koncepcją erosa, rozumianego jako ubóstwiona siła kosmiczna działająca w przestrzeni publicznej.

Kleopatra VII to jedna z najbardziej znanych postaci świata starożytnego. Gdy próbujemy ustalić, z czego jest znana Kleopatra, to natychmiast przychodzi na myśl same erotyczne asocjacje: romans z Juliuszem Cezarem i Markiem Antoniuszem, orgiastyczna śmierć od ukąszenia węża i nadmierna dbałość o urodę motywowana potrzebą uwodzenia rzymskich wodzów. Wybiórczo opracowane statystyki dowodzą, że Kleopatra VII funkcjonowała i wciąż funkcjonuje zarówno w kulturze wysokiej, jak i w kulturze popularnej. Zgodnie z obliczeniami, tylko w XVII i XVIII wieku namalowano Kleopatrze aż dwieście trzydzieści razy. Niewiele mniej, bo około dwustu razy w ciągu dziejów była bohaterką dzieł z zakresu literatury pięknej. Ponadto aż czterdzieści pięć razy „śpiewała” w operze; pięć razy „tańczyła” w balecie; „wystąpiła” w co najmniej pięćdziesięciu filmach¹. Wszystkie te dzieła zrodziły się z fascynacji wielowymiarową postacią Kleopatry – bardziej kobiety niż monarchini – niezależnie od tego, czy widziano w niej podłą jawnoгрzesznicę czy „umierającą z miłości” heroinę.

W starożytności Kleopatra nie miała aż tylu wielbicieli. W grecko-rzymskich świadectwach literackich egipska królowa nie była postacią ambiwalentną, ale jednoznacznie negatywną. Nad stworzeniem portretu podłej władczyni pracowali w starożytności nie tylko historycy, ale również poeci utrwalający ówczesne wydarzenia historyczne. Rola królowej, nawet w opracowaniu najbardziej życzliwego jej Plutarcha, sprowadzała się do przeszkadzania Rzymianom w zdobyciu militarnej sławy². Zatem nic dziwnego, że Kleopatra obrzucana była przez antycznych autorów różnymi obelgami. Przede wszystkim widziano w niej czarownicę. Podczas kluczowych obrad senatu, gdy wypowiedano Kleopatrze wojnę, Oktawian stwierdził, że egipska królowa zajęta jest pozbawianiem Marka Antoniusza

¹ Nie ma kompletnej statystyki dotyczącej obecności Kleopatry VII w światowych dziełach z zakresu literatury i sztuki. Na temat wybiórczo opracowanych danych, zob.: G. Pucci, *Every Man's Cleopatra*, [w:] *Cleopatra. A Sphinx Revisited*, red. M. Miles, Berkeley–Los Angeles 2011, s. 195; W. Schuller, *Kleopatra*, Warszawa 2009, s. 195.

² Kleopatra w *Żywocie Antoniusza* Plutarcha jest przedmiotem osobnego artykułu: L. Kostuch, *Kleopatra i eros w „Żywocie Antoniusza”*. *O nadinterpretacji dzieła Plutarcha* (w druku).

rozumu za pomocą czarodziejskich środków (*pharmaka*), a władzę nad państwem oddała służącym. W rezultacie w Egipcie rządy sprawują dwaj eunuchowie, fryzjerka i posługaczka. To z nimi mają toczyć bój rzymscy żołnierze³. W Rzymie uważano też Kleopatę za prostytutkę (*meretrix*). Poeta Propercjusz wyobrażał sobie nawet, że egipska władczyni oddaje się miłości z własnymi niewolnikami⁴. Historyk Florus napisał, że od pijanego wodza Egipcjanka żądała imperium rzymskiego jako zapłaty za rozkosz⁵. Nie wątpiono również w to, że Kleopatra była morderczynią, i to najbliższej rodziny, a nawet złodziejką – Józef Flawiusz twierdził, że pożądliwość kazała jej grabić świątynie i groby przodków⁶.

W opisach autorów antycznych, a tym bardziej w tradycji zachodniej, Kleopatra właściwie nie przebywa w kancelarii⁷. W jej własnym pałacu umiejętnością pisaną szczycą się głównie intruzi, czyli Rzymianie. Tę antyczną prawidłowość doskonale po wiekach oddał pędzlem Jean Léon Gérôme: na jego obrazie, namalowanym w 1866 roku, Kleopatra stoi obok dywanu, z którego się właśnie wyłoniła, a Cezar pisze przy biurku. Kleopatra nie czyta dokumentów, tylko listy miłosne, choć dziś wiemy, że przynajmniej jeden dokument podpisała, ponieważ się zachował⁸. Jakże inaczej wypada Oktawian, który podobno sporządzał notatki urzędowe nawet przed rozmową z własną żoną⁹. Kleopatra zatem w tradycji zachodniej przede wszyst-

³ Plutarch, *Antoniusz* 60, 1; 37, 4; por.: Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela* 15, 89 i 93.

⁴ Propercjusz, *Elegie* 3, 11, 39; por.: Lukan, *Farsalia* 10, 59: „hańba Egiptu” (*deditus Aegypti*).

⁵ Florus, *Zarys dziejów rzymskich* 2, 21, 11.

⁶ Józef Flawiusz, *Przeciw Apionowi* 2, 57–59; Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela* 15, 90–91.

⁷ Inaczej jest w tradycji wschodniej (arabskiej), w której Kleopatra jest mądrą władczynią, uczoną i budowniczym, zob.: O. El Daly, *The Virtuous Scholar: Queen Cleopatra in Medieval Moslem/Arab Writings*, [w:] *Cleopatra Reassessed*, red. S. Walker, S.-A. Ashton, London 2003, s. 51–54.

⁸ Jak zauważył P. van Minnen, treść podpisanego dokumentu dowodzi, że Kleopatra do uwodzenia Rzymian nie używała seksu i środków odurzających („sex and drugs”), ale ziemi i podatków („land and taxes”): P. van Minnen, *A Royal Ordinance of Cleopatra and Related Documents*, [w:] *ibidem* s. 35–44.

⁹ Swetoniusz, *August* 84.

kim uprawiała *ars amandi*. Tak wiele razy w dziejach oddawała się miłości, że można by ją nazwać największą prostytutką świata. Prowadziła życie prywatne (*vita interior*) ograniczone właściwie do sypialni, wanny i dywanu. Stołu używała jedynie do spożywania perły. W przestrzeni publicznej Kleopatra pojawiała się tylko po to, by obrazić Rzymian. Widzimy również królową z węzami, wykonującą różne czynności o charakterze erotycznym: począwszy od przystawiania do nagich piersi gadów ogromnej wielkości w przedstawieniach późnośredniowiecznych, po nakładanie węzowych bransolet w malarstwie XIX-wiecznym. W XIX wieku Kleopatra zaczęła też spoufalać się ze zwierzętami kotowatymi: lwem, panterą, czarnym kocurem i sfinksem (też w pewnym sensie kotem), który w *Cezarze i Kleopatrze* George'a B. Shawa jest jej zwierzątkiem domowym. Nie bez powodu Sarah Bernhardt, wielka aktorka i odtwórczyni roli egipskiej królowej, nazwała swoje dwa żywe leopardy imionami Kleopatry i Antoniusza¹⁰.

Przyjęło się sądzić, że Oktawian zniszczył Kleopatę jako polityka, posługując się erosem, to znaczy uczynił z niej ladacnicę na tronie. Ale przecież sam Oktawian był „kuzynem” Kupidyna (Amora), ponieważ należał do rodu julijskiego, który wywodził się od Wenus – matki rzymskiego Erosa. Mówiono o Oktawianie, że z upodobaniem defloruje dziewice, które wyszukuje dla niego żona, posądzano go o uprawianie męskiej prostytucji itp.¹¹ Można powiedzieć, że to typowa inwektywa polityczna tamtych czasów, nie różna od żołnierskich napisów na pociskach, jak choćby pochodzącym z Peruzji, na którym widnieje wulgarny napis: „celuję w zadek Oktawiana”¹². W końcu republiki obserwuje się wyraźny wzrost znaczenia inwektywy politycznej. Rzymskie mowy wprost pełne są erotycznych obelg kierowanych pod adresem potencjalnych tyranów¹³. Nie było więc

¹⁰ Atrybuty Kleopatry, ich wędrówka przez wieki i metamorfozy są przedmiotem osobnego artykułu: L. Kostuch, *The Crocodile, the Pearl, the Snake, and the Cat: Attributes of Cleopatra VII from Antiquity to Modern Times* (w druku).

¹¹ Swetoniusz, *August* 69–71.

¹² A. Degrassi, *Inscriptiones Latinae Liberae Rei Publicae*, nr 1108, Florence 1963, s. 303–304.

¹³ J. R. Dunkle, *The Greek Tyrant and Roman Political Invective of the Late Republic*, “Transactions and Proceedings of the American Philological Association” 1967, vol. 98, s. 151–171.

nic dziwnego w tym, że Oktawian posłużył się w walce politycznej erosem, ponieważ wobec niego też nim się posługiwano. Eros był narzędziem walki, częścią polityki i historii. Tradycja, która wykluczyła erosa z działań politycznych, równocześnie zniekształciła przekazy o romansie Kleopatry i Antoniusza. Zatem problemy związane ze słynnym romansem można rozwiązać, odwołując się jedynie do antycznej, a nie współczesnej, koncepcji erosa.

Współcześni historycy dostrzegają potrzebę określenia stopnia autentyczności wzajemnych uczuć łączących Kleopatrę i Antoniusza. Nie ma takiej biografii królowej czy opracowania jej poświęconego, w którym kwestia ta nie byłaby eksponowana. „Kto bardziej kochał, Kleopatra czy Antoniusz?” – pyta autor klasycznej już biografii królowej¹⁴. Tymczasem historycy antyczni uparcie twierdzili, że namiętność do Kleopatry była przyczyną upadku Antoniusza, ale nie odwrotnie¹⁵. Choć nie ma wątpliwości, że uczestnikami politycznego i być może miłosnego dramatu byli oboje¹⁶, to jednak tylko Antoniusz jest bohaterem antycznej tragedii i umiera z miłości – inaczej niż Juliusz Cezar, którego wprowadzie ogarnął niebezpieczny i niesławny ogień namiętności (*ignis*) do Kleopatry, ale ostatecznie nie stracił panowania nad sobą¹⁷. Antyczni autorzy nie wątpią, że Kleopatrę zgubiły tzw. „sprawy Afrodyty” i ściśle związane z nimi: pazerność i pycha¹⁸, ale jej uczucia do Antoniusza ich nie interesowały, tzn. nie stały się przedmiotem pisarskiej analizy. Uczucia te zostały niejako „dopisane” w kolejnych epokach przez twórców literatury pięknej, w czym największe zasługi miał Szekspir. Nieco upraszczając, można powiedzieć, że Kleopatra

¹⁴ M. Grant, *Cleopatra*, London 1972, s. 179.

¹⁵ Wellejusz Paterkulus, *Historia rzymska* 2, 82; 2, 85–86; Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela* 15, 88–95; Józef Flawiusz, *Przeciw Apionowi* 2, 57–60; Plutarch, *Antoniusz* 25, 28, 36, 37, 53, 58, 60, 66, 76; Appian, *Wojny domowe* 5, 1; 5, 9 (wprawdzie Appian pisze, że miłość do Kleopatry skończyła się katastrofą dla obojga, ale wyraźnie podkreśla, że królowa była przyczyną nieszczęść Antoniusza); Kasjusz Dion, *Historia rzymska* 51, 15, 4; Florus, *Zarys dziejów rzymskich* 2, 21, 11.

¹⁶ A. Łukaszewicz, *Kleopatra. Ostatnia królowa starożytnego Egiptu*, Warszawa 2005, s. 404, 408.

¹⁷ Lukan, *Farsalia* 10, 71; Swetoniusz, *Cezar* 52; Plutarch, *Cezar* 48.

¹⁸ Kasjusz Dion, *Historia rzymska* 51, 15, 4.

w ciągu dziejów powoli przeobrażała się u boku Antoniusza w tragiczną heroinę i nieoczekiwanie przyćmiła sławą kochanka, który stał się postacią drugoplanową. Antyczna Kleopatra jedynie raz wzdychała z miłości, i to fałszywie¹⁹, a umarła, ponieważ Oktawian zabrał jej skarby i chciał pokazać rzymskiej gawiedzi.

Współcześni historycy wyrokujeją w sprawie romansu Kleopatry i Antoniusza: była to albo prawdziwa miłość, albo polityka²⁰. Dziś miłość i polityka to elementy zupełnie nieprzystające, dlatego eros w polityce wydaje się niepoważny i wzbudza śmiech. Nieporuszony tkwi w sferze *privatus*. Dziś historyk, który chciałby uzasadnić wydarzenia historyczne, odwołując się do erosa, naraziłby się w najlepszym razie na epitet, którego ponad sto lat temu użył Theodor Mommsen: historyk – „mucha plujka” (*Schmeißfliege*)²¹. Z całą pewnością takie wywody nie zostałyby uznane za merytoryczne. Tymczasem historycy antyczni zamiast pytać: miłość czy polityka?, posługiwali się formułą: miłość i polityka. Pojęcia te pozostawały nierozłączne w parze, stopione w jedno nierozdzielne na poziomie wypowiedzi. Nawet jeśli przyjmiemy, że zniewolenie miłosne Antoniusza było wyłącznie propagandowym chwytem Oktawiana, to i tak trudno wyobrazić sobie, by historycy antyczni bez żadnej koncepcyjnej podstawy ulegli erotycznemu terrorowi władzy.

Współcześni historycy i autorzy popularnych tekstów konsekwentnie wyrokujeją: jeśli Kleopatra była piękna, to możemy mówić o tzw. prawdziwej miłości, a jeśli brzydka – to mamy do czynienia z polityką²². Pytanie o fizjonomię nurtuje wszystkich naukowców piszących o królowej²³. Tymczasem

¹⁹ Plutarch, *Antoniusz* 53, 3; lament nad umierającym Antoniuszem i przy jego grobie nie może być uznany za dowód miłości (77; 84), gdyż Plutarch uważał demonstrowanie gwałtowności uczuć jedynie za przejaw bezwstydnego rozpasania: Plutarch, *List pocieszający do żony* 4. Zresztą Kleopatra użala się podczas lamentu jedynie nad sobą.

²⁰ Np. ostatnio: J. Tyldesley, *Cleopatra. Last Queen of Egypt*, New York 2008, s. 4.

²¹ T. Mommsen, *Römische Kaisergeschichte: Nach den Vorlesungs-Mitschriften von Sebastian und Paul Hensel 1882/1986, herausgegeben von Barbara und Alexander Demandt*, München 1992, s. 406.

²² Np.: A. Goldsworthy, *Antony and Cleopatra*, New Haven – London 2010, s. 293.

²³ Np.: G. W. Goudchaux, *Was Cleopatra Beautiful? The Conflicting Answers of Numismatics*, [w:] *Cleopatra of Egypt. From History to Myth*, red. S. Walker, P. Higgs, Princeton 2001, s. 210–214.

dla historyków antycznych uroda Kleopatry nie stanowiła żadnego problemu badawczego. Mogła być niezrównanie piękna, jak uważał Kasjusz Dion, albo nieco mniej urodziwa, jak sądził Plutarch²⁴. Nie czyniło to różnicy. W pojęciu antycznych autorów, Antoniusz został przez Erosa pochwycony, był przez niego prześladowany i torturowany. Czasem wyobrażano sobie bóstwo miłości z toporem, niewątpliwie służącym do ogłuszania ofiary²⁵. Inną erotyczną metodą nękania śmiertelników było przypalanie ich ogniem. Jeśli rację ma Susan Walker, która uważa, że Waza Portlandzka przedstawia Kleopatę i Antoniusza²⁶, to trudno o doskonalszy obraz relacji między Erosem a kochankami. Na naczyniu widać półnągą kobietę z węzowym atrybutem, przyciągającą do siebie zupełnie nagą męską postać – nad jej głową unosi się w powietrzu bóstwo miłości, uzbrojone w łuk i pochodnię, odwracające głowę i spoglądające na mężczyznę. Waza ta powstała w czasach rządów Oktawiana Augusta lub Tyberiusza, zatem może stanowić ilustrację do dzieł antycznych historyków²⁷. Wygląda na to, że miłość do Kleopatry była sprawą między Antoniuszem a tyranem Erosem. Nie sposób zatem podważyć miłosnego szaleństwa Antoniusza, odwołując się do zachowanych wizerunków królowej. W istocie – jak żartobliwie zauważyła pewna amerykańska dziennikarka – Kleopatra na monetach sprzed bitwy pod Akcjum bardziej niż uwodzicielkę przypomina z urody Abrahama Lincolna wykutego w Górze Rushmore²⁸. Trudno orzec, do jakiego stopnia Kleopatra wyostrzyła swój wizerunek, by nadać mu charakter propagandowy²⁹. Jedno jest pewne – dla ludzi antyku piękno miało równocześnie wymiar: fizyczny, moralny, duchowy, umysłowy i praktyczny. Już Sokrates mówił, że kosz na śmieci jest piękny, bo użyteczny, a złota tarcza

²⁴ Kasjusz Dion, *Historia rzymska* 42, 34, 4; Plutarch, *Antoniusz* 27, 2.

²⁵ Eros z toporem (*pelekys*) w literaturze: Anakreont fragm. 413 PMG; w ikonografii: lekyt powstały u progu okresu hellenistycznego (340–330 p.n.e.), University of Pennsylvania Museum, nr L-64-19.

²⁶ S. Walker, *The Portland Vase*, London 2004.

²⁷ Waza Portlandzka, 5–25 r. n.e., British Museum, nr GR 1945.9–27.1.

²⁸ B. Holland, *Cleopatra: What Kind of a Woman Was She, Anyway?*, “Smithsonian” 1997, 27, 11, s. 2.

²⁹ Na temat problemu realizmu przedstawień Kleopatry w stylu greckim, zob.: S.-A. Ashton, *Cleopatra and Egypt*, Oxford 2008, s. 101–106.

brzydka, bo nieużyteczna³⁰. Skoro tak, to użyteczność Kleopatry mogła być wyznacznikiem jej piękna.

Aby móc spojrzeć na problem oczyma ludzi antyku, należy oczywiście posługiwać się ich kategoriami. Tymczasem jesteśmy przyzwyczajeni postrzegać Erosa jako istotę mitologiczną – współcześnie został zamknięty w pozbawionym powagi obrazie chłopca i łączy się z igraszką, zabawą, a nawet tandetą (znak serca przebitego strzałą). Okazuje się, że w świecie starożytnym Eros pierwotnie należał do najstarszych bogów i pozostawał personifikacją kosmicznego pożądania, światła, porządku. Hezjod uważa, że takie właśnie bóstwo miłości wyłoniło się z Chaosu. W kosmogonii orfickiej Eros był pierwszym bogiem, który wykuł się z jaja³¹. Poważnie brzmiący termin „kosmos” ma ten sam źródłosłów, co banalna dziś „kosmetyka” – oba pojęcia pochodzą od słowa oznaczającego: porządkować, ustawiać w szeregu, dowodzić armią, ozdabiać³².

Zatem pierwotnie Eros był starszy od Afrodyty. Pozostawał siłą (*eros*) odrębną od niej i od innych bogów. Więcej nawet, Afrodyta mogła paść ofiarą Erosa, o czym świadczy znana opowieść o miłości bogini do Anchizesa. To właśnie Eros skłaniał do miłości, którą Grecy nazywali „czynnościami Afrodyty” (*ta aphrodisia*), a ponadto nakłaniał do przyjaźni (*philia*). Z czasem bóstwo młodziło. W okresie klasycznym wyobrażano je sobie najczęściej jako młodzieńca w roli pomocnika i wysłannika Afrodyty. W okresie hellenistycznym i rzymskim, a więc w czasach Kleopatry, dominujący obraz Erosa to rozpieszczony i kapryśny syn Afrodyty/Wenus – dziecko z groźną bronią karczone przez matkę³³. Pomimo to bóg zachował charakter imperialny, który odpowiadał Wenus, patronującej rzymskiej ekspansji militarnej. Choć umieszczano Erosa wśród płatków róż, równocześnie sądzono, że strzały przed użyciem nurza we krwi, a na swoje ofiary rzuca się jak dzikie

³⁰ Kosz na śmieci czy raczej kosz na łajno: *kophinos koprophoros*: Ksenofont, *Wspomnienia o Sokratesie* 3, 8, 6.

³¹ Hezjod, *Teogonia* 120–122; na temat Erosa w kosmogonii orfickiej: C. Calame, *The Poetics of Eros in Ancient Greece*, Princeton 1999, s. 193–195.

³² H. G. Liddell, R. Scott, H. S. Jones, *Greek-English Lexicon* (LSJ), Oxford 1999, s. 835–836.

³³ O relacjach łączących Erosa i Afrodytę: B. Breitenberger, *Aphrodite and Eros. The Development of Erotic Mythology in Early Greek Poetry and Cult*, London 2007.

zwierzę. Koncepcję hellenistycznego Erosa – psotnego w okrucieństwie – doskonale oddaje scena z dzieła Apolloniosa z Rodos. Widzimy Afrodytę obiecującą małemu Erosowi piłkę w zamian za zranienie Medei miłosną strzałą. Oto chłopiec chwyta matkę za szatę i, szarpiąc, powtarza bez przerwy, żeby ta natychmiast dała mu nową zabawkę. Jak wiadomo, Eros wykonał zadanie powierzone mu przez boginię, stając się przyczyną licznych zbrodni kolchidzkiej księżniczki³⁴.

W pojęciu ludzi antyku Eros łączył bogów, ludzi, zwierzęta i posągi. Szczególnie jest to widoczne w greckiej literaturze okresu hellenistycznego i rzymskiej poezji augustowskiej. Nie dziwią zatem opowieści o statule Erosa, który uśmiercał gardzących miłością, przewracając na nich własny wizerunek, bądź zamieniał ich w kamień³⁵. Popularnym zjawiskiem w kulturze antycznej była *agalmatophilia*, czyli miłość do pięknych przedmiotów, w tym głównie posągów. Współczesny Kleopatrze Horacy pisał, że Grecja dosłownie „zakochała się” (*amavit*) w wyrobach z marmuru, kości i spiżu³⁶. Ciceron uznał, że Werres, namiestnik Sycylii, zakochał się w statuach, które porwał³⁷. Cesarz Tyberiusz aż dwukrotnie zadurzył się w dziełach sztuki, a mianowicie „zakochał się” (*adamatum*) w statule atlety oraz w obrazie przedstawiającym eunucha, którym był najwyższy kapłan bogini Kybele³⁸. Takiej żądzy ulegały nawet zwierzęta, czego przykładem może być byk pożądający posągu krowy³⁹. Eros łączył również żywych ludzi i zwierzęta, tak też podobno słoń w Aleksandrii zapłonął miłością do kwiaciarki, stając się rywalem znanego filologa, Arystofanesa z Bizancjum⁴⁰.

Wynika z tego, że Eros był częścią zarówno natury, jak i kultury, a więc konsekwentnie polityki i historii. W greckim pojęciu Eros od najdawniejszych czasów uosabiał apetyt i kwitnienie a jednocześnie nakłaniał do ekspansji militarnej. Odpowiadał za pożądanie seksualne oraz pragnie-

³⁴ Apollonios z Rodos, *Argonautica* 3, 129–287.

³⁵ Teokryt, *Idylla* 23; Owidiusz, *Metamorfozy* 14, 698–750.

³⁶ Horacy, *Listy* 2, 1, 96.

³⁷ Ciceron, *Przeciw Werresowi* 2, 2, 85.

³⁸ Pliniusz, *Historia naturalna* 34, 62; 35, 70.

³⁹ Atenajos, *Uczta mędrców* 605 E.

⁴⁰ Pliniusz, *Historia naturalna* 8, 13; Plutarch, *O zmysłowości zwierząt* 18; Klaudiusz Elian, *O właściwościach zwierząt* 7, 43.

nie władzy, dystynkcji i wiedzy. Zachęcał do gwałtu i zdobycia miasta. Krył się w miłości do rodziców i miłości do ojczyzny. Analogicznie matka Erosa łączyła ludzi w miłosnych uściskach i równocześnie patronowała lokalnie zgromadzeniu ludowemu oraz magistratowi⁴¹. Tak pojętego Erosa przejęli Rzymianie.

Jak widać, starożytny Eros przenikał materię, był prawdziwy bez ascezy, oznaczał chęć posiadania dla siebie. Znane pytanie, czy Antoniusz pożądał Kleopatry, czy też jej bogactw, jest dylematem współczesnym. Antoniusz pragnął wszystkiego, do czego skłaniał go Eros, czyli zaszczytów, władzy, zbytku i namiętności. Bóg miłości krył się w bogactwie. Posiadał przecież złoty łuk i pałac, a jego matka miała złote oczy. Pałac Kupidyna, jak pałac Kleopatry, tworzą skarby i światło. Ciało Erosa nie odgrywało znaczącej roli, ponieważ bóstwo było dzieckiem lub też kryło się pod osłoną nocy, jak w opowieści o Amorze i Psyche. Podobnie Kleopatra pozostaje właściwie bezcielesną bohaterką romansu. Z przekazów antycznych wynika jedynie, że królowa miała głos, białą skórę i włosy. Paradoksalnie żaden z pisarzy starożytnych nie opisał kobiety, która swoim czarem o mało nie doprowadziła do zguby ogromnego państwa rzymskiego. Antyczna Kleopatra składała się z samych błyskotek. W Tarsie, gdzie rozpoczął się słynny romans, królowa była ubrana... w statek. Tylko on bowiem został precyzyjnie opisany. Widzimy złoconą rufę, purpurowe żagle, srebrne wiosła, baldachim przytkany złotem, światła lamp, złote naczynia, purpurowo-złote kobierce, posadzkę z płatków róż i konie ze srebrną uprzężą⁴². Rzymski poeta Lukan ozdobił pałac egipskiej władczyni: złotem, szmaragdami, perłami, jaspisem, porfirem, agatem, onyksem, hebanem, kością słoniową, skorupami żółwi, kolorowymi niewolnikami. Opis samej królowej ogranicza się do informacji o włosach zdobionych cennymi zdobyczami znad Morza Czerwonego

⁴¹ Y. Yatromanolakis, *Poleos Erastes: the Greek City as the Beloved*, [w:] *Personification in the Greek World. From Antiquity to Byzantium*, red. E. Stafford, J. Herrin, London 2005, s. 267–283; P. Ludwig, *Eros and Polis. Desire and Community in Greek Political Theory*, Cambridge 2002; J. Beneker, *The Passionate Statesman. Eros and Politics in Plutarch's Lives*, Oxford 2012.

⁴² Plutarch, *Antoniusz* 26–28; Sokrates z Rodos (Atenajos, *Uczta mędrców* 4, 147 E–F).

i białej piersi zakrytej sydońską szatą⁴³. We własnym grobowcu Kleopatra zgromadziła: złoto, srebro, szmaragdy, perły, kość słoniową, heban i cynamon⁴⁴. Plutarch przedstawił królową nieustannie przenoszącą, przesyłającą i rachującą skarby – władczyni pakuje kosztowności na statek do Tarsu, pod Akcjum, do Indii, wysyła Oktawianowi, chowa do grobowca, by w końcu ich wykaz wręczyć najeźdźcy. Wszystko zatem wskazuje na to, że naga królowa nie rozpałała wyobraźni ani greckich, ani rzymskich pisarzy. Bez stroju mogła być jedynie przedmiotem przedstawień satyrycznych.

Historycy tak dużo miejsca poświęcili miłości Antoniusza do Kleopatry, ponieważ na poziomie narracji historycznej miłosne zniewolenie oznaczało militarną porażkę. Metaforyki erotycznej używano do opisanie zjawisk politycznych. Miłość pozostawała obrazem wojny a wojna – obrazem miłości. Już poeta Archiloch sugerował, że Eros ugina nogi na wojnie i w miłości. To samo twierdził Owidiusz w czasach Kleopatry, widząc w każdym kochanku żołnierza⁴⁵. W pojęciu ludzi antyku symptomy miłości były tożsame z przejawami paniki wojennej. Kochankom i żołnierzom w ten sam sposób trzepotało serce, drżało ciało, czuli słabość kończyn, ból, ciążyło im odzienie, ogarniała ich chęć ucieczki, tracili pamięć, wpadali w osłupienie i pogrążali się w szaleństwie, odczuwając obecność czarnej Kery. Zdaniem antycznych historyków Antoniusz utracił pamięć o Rzymie, uciekł z pola bitwy pod Akcjum, a w końcu prosił niewolnika o znaczącym imieniu – Eros – by ten przebił go mieczem⁴⁶. Choć rzymski wódz popełnił samobójstwo, na poziomie metafory poległ z powodu miłości.

Porażkę militarną Kleopatry również obrazowano czynnościami seksualnymi. Jeśli rację mają badacze upatrujący Kleopatry w zdobieniach rzymskiej lampki oliwnej, które prezentują nagą kobietę podczas aktu miłosnego z krokodylem, to można uznać to przedstawienie za obraz upadku Egiptu⁴⁷.

⁴³ Lukan, *Farsalia* 10, 111–145.

⁴⁴ Plutarch, *Antoniusz* 74; na temat prawdziwych i legendarnych skarbów Kleopatry, zob.: A. Łukaszewicz, *Skarby Kleopatry: legenda i okruchy prawdy*, [w:] *Zbytek i ubóstwo w starożytności i średniowieczu*, red. L. Kostuch, K. Ryszewska, Kielce 2010, s. 71–84.

⁴⁵ Archiloch, fragm. 196 West; Owidiusz, *Miłości* 1, 9.

⁴⁶ Zob. przypis nr 15.

⁴⁷ Rzymska lampka, około 40–80 r. n.e.; London, British Museum, nr GR 1865.11–18.249; *Cleopatra of Egypt. From History to Myth*, red. S. Walker, P. Higgs,

Nad Tybrem krokodyl był symbolem państwa egipskiego. Na monetach wypuszczonych przez Oktawiana po klęsce Kleopatry widać to nilotyckie zwierzę ze spletanymi łapami i napisem *Aegypto capta*⁴⁸. Pliniusz Starszy uważał krokodyla za zwierzę harde, które jest straszne dla uciekających przed nim, a sam ucieka przed polującymi na niego⁴⁹. Kleopatra, jak krokodyl, najpierw zagrażała Kapitolowi, powodując pijanym i zaczarowanym Antoniuszem, a potem uciekła spod Akcjum. Pomysł, by w obrazie i słowie przedstawić porażkę militarną wroga jako wulgarny akt seksualny to stara koncepcja grecka doskonale już znana w czasach Kleopatry. Dowodem na to jest choćby grecka waza z okresu klasycznego przedstawiająca porażkę Persów, na której widać Hellenę skłaniającego się ku aktowi seksualnemu z barbarzyńcą⁵⁰.

Ludzie antyku zawsze łączyli nadmierne pożądanie władzy z dewiacją seksualną. Pełna pychy królowa wyprawiała się na Rzym, więc siłą rzeczy musiała zachowywać się jak prostytutka – w obu przypadkach nadmierne korzystała z Erosa. Gdy Kleopatra obejmowała rządy, już od kilku wieków łączono niepomamowanego Erosa z tyranią. Platon pisał, że człowiek, w którego duszy zagnieździł się Eros-truteń, odczuwa nienasycony głód wszystkiego: ciał innych stworzeń, zasobów materialnych, władzy i siły. Samej tyranii dosłownie się pożąda⁵¹.

Skoro siła Erosa miotała władcą, można powiedzieć, że antyczny Eros był sprawą publiczną. W istocie pożądanie (*eros*) działało jak zaraza czy infekcja, tyle, że przenoszona spojrzeniem. Ludzie antyku wierzyli, że od człowieka patrzącego odrywają się cząstki wnikaące w oczy osoby, na którą

Princeton 2001, nr 357; zob. dyskusję: G. Grimm, *Regina meretrix oder Kleopatra als königliche Hure*, "Ancient World" 2000, vol. 2, s. 127–133 kontra M. Etienne, *Queen, Harlot or Lecherous Goddess? An Egyptological Approach to a Roman Image of Propaganda*, [w:] *Cleopatra Reassessed...*, op. cit., s. 95–100.

⁴⁸ H. Mattingly, *Coins of the Roman Empire in the British Museum (BMCRE)*, London 2005, t. 1, nr. 650–655; J. Draycott, *The Symbol of Cleopatra Selene: Reading Crocodiles on Coins in the Late Republic and Early Principate*, "Acta Classica" 2012, vol. 55, s. 43–56.

⁴⁹ Pliniusz, *Historia naturalna* 8, 92–94.

⁵⁰ Ojnochoe, 480–470 r. p.n.e., Hamburg, Museum für Kunst und Gewerbe, nr 1981. 173.

⁵¹ Platon, *Państwo* 9, 572 E–580.

patrzy. Już Sokrates mówił, że miłość jest gorsza od jadowitych pajaków, bo działa na odległość, wsączając truciznę⁵². Tak właśnie Eros atakował zbiorowość. Czynił tak na długo przed narodzinami Kleopatry, na co dowód znajdujemy w przekazie Tukidydesa, którego dzieło to przecież niemal wyłącznie historia polityczna. Eros napadł (*eros enepese*) na grupę Ateńczyków, skłaniając ich do wyprawy sycylijskiej (415 rok p.n.e.). Ekspedycja ta okazała się największą klęską w dziejach *polis* ateńskiej⁵³. Eros nie tylko mógł zdecydować o przebiegu wydarzeń historycznych, ale istniała możliwość, że sam historyk w trakcie pisania popadnie w nastrój przypominający stan zakochania. Tak Polibiusz tłumaczy przesadnie życzliwy stosunek dziejopisarzy do opisywanego ludu⁵⁴.

Eros współtworzył dzieje i, na poziomie narracji historycznej, pozostawał motorem przemian dziejowych. Był naturalnym elementem porządku politycznego, ale jego nadmiar i gwałtowność powodowała nieoczekiwane zachowania władców, przesilenia polityczne, a nawet zmiany ustroju. Pisarze antyczni zawsze chętnie odwoływali się do przewrotnego Erosa. Herodot twierdził, że Cheops nakłonił własną córkę, by w lupanarze zbierała środki na jego piramidę stanowiącą symbol potęgi państwa egipskiego⁵⁵. Ateński tyran Hipparch został zamordowany z powodu pasji erotycznej. Tukidydes napisał, że udreka miłosna była powodem (dosłownie „początkiem”) obalenia tyranii w Atenach⁵⁶. Diodor upatruje przyczyny śmierci Filipa II w gwałcie zbiorowym dokonany przez poganiaczy mułów na dawnym kochanku króla, a biograf Satyros – w miłości króla do nowej żony⁵⁷. Nienasycona miłość kartagińskiej królowej Dydony do Eneasza stała się zarzewiem wojen punickich⁵⁸. Liwiusz uznał gwałt królewskiego syna na matronie Lukrecji za bezpośrednią przyczynę obalenia monarchii i wprowadzenia republiki w Rzymie. Z kolei nieudany gwałt patrycjusza

⁵² Ksenofont, *Wspomnienia o Sokratesie* 1, 3, 13.

⁵³ Tukidydes, *Wojna peloponeska* 6, 24.

⁵⁴ Polibiusz, *Dzieje* 1, 14.

⁵⁵ Herodot, *Dzieje* 2, 126.

⁵⁶ Tukidydes, *Wojna peloponeska* 6, 54–59.

⁵⁷ Diodor Sycylijski, *Biblioteka historyczna* 16, 93–94; Satyros (Atenajos, *Uczta mędrców* 557 D).

⁵⁸ Wergiliusz, *Eneida* 4, 622–627; Silius Italicus, *Punica* 1, 115.

na plebejskiej dziewczynie, Werginii, zyskał rangę symbolu walk między plebejuszami a patrycjuszami⁵⁹. Wreszcie przykład Oktawiana – choć nie umiał walczyć, zdobył władzę. Antoniusz twierdził, że Oktawian został kochankiem Juliusza Cezara⁶⁰. Już po śmierci Kleopatry cesarze rzymscy w przekazie Swetoniusza właściwie krążą między cesarską kancelarią a lupanarem.

Z powyższych rozważań wynika, że *eros* to siła stale obecna w antycznej przestrzeni publicznej, w polityce i historii. Współcześni historycy słusznie podnoszą kwestię romansu Kleopatry i Antoniusza, ale oceniają ją, posługując się współczesnymi kategoriami. Oczywiście nie chodzi o to, by bezkrytycznie wierzyć autorom antycznym, ale by docenić odmienną mentalną starożytnych. Fakt, że Oktawian posłużył się erosem w walce z Kleopatą i Antoniuszem nie był zatem niczym niezwykłym, ponieważ *eros* był częścią ówczesnego życia politycznego. Ze względu na długą tradycję piśmienniczą wiążącą *erosa* z tyranją, antyczna Kleopatra powinna była przejść do historii jako nienasycony tyran. Przypisywano jej dążenie do potęgi, pychę, lubieżność i okrucieństwo (*vis, superbia, libido, crudelitas*), a więc cechy predestynujące w ówczesnej filozofii politycznej do pełnienia roli tyra⁶¹. Jednakże propaganda Oktawiana pozbawiła królową kancelarii, tzn. nie widzimy Kleopatry rządzącej państwem egipskim, ale co najwyżej Antoniuszem. Oktawian przekonywał w senacie, że Rzymianin odstąpił obcej królowej władzę, ale Kleopatra – zajęta odprawianiem czarów, ucztowaniem, rachowaniem skarbów i obrażaniem senatorów – oddała rządy służącym. Przesunięcie *erosa* do sfery prywatnej skutkowało tym, że Kleopatra nie przeszła do historii jako tyran, ale naga postać z romansu, pozbawiona w dodatku regaliów. Gdyby Kleopatra, jak rzymscy cesarze, krążyła między kancelarią a lupanarem, zapewne nie patronowałyby dziś zakładom fryzjerskim, gabinetom kosmetycznym i agencjom towarzyskim.

⁵⁹ Liwiusz, *Dzieje* 1, 57–60; 3, 44–50.

⁶⁰ Swetoniusz, *August* 68.

⁶¹ Na temat cech tyra⁶¹: J. R. Dunkle, op. cit., s. 151–171; Horacy, pisząc słynną pieśń poświęconą Kleopatrze (*Pieśni* 1, 37), mógł mieć na myśli tyra⁶¹ opisanego przez Platona w IX księdze *Państwa* (szczególnie 573 C): J. V. Luce, *Cleopatra as fatale monstrum* (*Horace, Carmina I* 37.21), „Classical Quarterly” 1963, vol. 13, s. 255–256.

Cleopatra and Deceitful Eros. About Contemporary Historians' Problems with Ancient Love

(SUMMARY)

For centuries, Cleopatra VII – the last queen of Hellenistic Egypt – has aroused only erotic associations. It is thought that Octavian Augustus was the one who made the hostile queen a harlot and a witch on the throne. In *Life of Antony*, the most extensive story about the romance of the Egyptian queen and the Roman commander, which has been processed in a literary way for centuries, Plutarch writes that during a crucial Senate session when the war was being declared to Cleopatra, Octavian stated that the Egyptian queen was practising magic to make Antony unreasonable. However, when we evaluate the situation with ancient categories it appears that Eros was a popular tool used in political fights in the decline of the republic. Many times Octavian was also its victim. For centuries, Eros has been a part of history and ancient historians justified different historical events, i.e. political turning points and changes of political systems, referring to this god. Western tradition, which eliminated Eros from the public sphere moving it to the *privatus* one, deformed the stories about the romance of Antony and Cleopatra at the same time. Contemporary historians are right about raising an issue of this romance but they evaluate it using contemporary categories. As a result, a mental gap between ancient and contemporary historians has been created. Ancient Cleopatra should go down in history as an insatiable tyrant and a lustful brute, but Octavian's propaganda deprived her of the office and as a consequence, we do not have a literary picture of the queen ruling the country but the one ruling Mark Antony only. Moving Eros to the private sphere resulted in the fact that Cleopatra had not gone down in history as a tyrant but as a character from the romance – naked and without her regalia.

Lucyna Kostuch
Instytut Historii
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
l.kostuch@wp.pl